

Sygnatura akt VIII Ga 33/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska (spr.)

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. H. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 4 listopada 2016 roku, sygnatura akt X GC 1000/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie zasądzenia kwoty 7.179,56 zł (siedem tysięcy sto siedemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2015 roku w ten sposób, że oddała powództwo w tym zakresie;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że ustala, iż powód ponosi koszty procesu w wymiarze 69,36 %, a pozwany w wymiarze 30,64 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu;

III. oddała apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.268 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. W. SSO A. B. SSO L. M.

Sygn. akt VIII Ga 33/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt X GC 1000/15 zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda P. H. (1) kwotę 10249,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami (określonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) od kwot: (...),562 zł od dnia 3 lutego 2015 r. i 3249,60 zł od dnia 16 marca 2015 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 4148 zł.

Powód w sprawie dochodził odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy uszkodzenia pojazdu, należącego do poszkodowanego P. R. (1) w zakresie kosztów jego naprawy i kosztów najmu pojazdu zastępczego. Strona powodowa podniosła, że sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Osoba poszkodowana przeprowadziła naprawę uszkodzonego pojazdu, wynajęła od powoda pojazd zastępczy a następnie przelała na niego roszczenia odszkodowawcze wobec ubezpieczyciela. Powód podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała powodowi odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu w kwocie 2.246,34 zł oraz tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu w kwocie 1.310 zł brutto i dopłatę w kwocie 262 zł (uznając za zasadne dodatkowe dwa dni najmu pojazdu). Zdaniem powoda przyznane kwoty odszkodowania nie wyczerpują jednak w pełni rekompensaty za poniesione szkody, ponieważ wydatki związane z naprawą pojazdu powinny wynieść 9.601,36 zł, a koszty najmu pojazdu zastępczego wyniosły 4.821,60 zł.

Pozwana w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwana potwierdziła okoliczności uszkodzenia pojazdu, zgłoszenia szkody i przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę. Kwestionując jednak zasadność dochodzonego przez powoda odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu podniosła, iż przyznała powodowi odszkodowanie, które powinno w pełni rekompensować zaistniałą szkodę. Wskazała, że przyjęła przy tym średnią stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych na rynku lokalnym poszkodowanego oraz zasadność zastosowania zamiennych części (po urealnieniu ich wartości z uwagi na wiek pojazdu uszkodzonego). Zdaniem pozwanej - poszkodowany nie wykazał przy tym, aby koszty naprawy były wyższe niż kwota przyznanego odszkodowania. Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwana wskazała, iż okres najmu przyjęty przez poszkodowanego jest nieuzasadniony, a stawka najmu - zawyżona.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 stycznia 2015 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) należącego do P. R. (1). Sprawcą zdarzenia była osoba legitymująca się umową obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartą z (...) S.A., które zostało przejęte przez pozwane Towarzystwo na podstawie art. 492 § 2 w zw. z art. 516 § 6 k.s.h. Tego samego dnia poszkodowany zgłosił (...) S.A. szkodę.

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległy: elementy zderzaka, krata wylotu powietrza, reflektor z kierunkowskazem, błotnik i zderzak przedni i jego pokrycie, elementy obudowy przedniego koła, tablica rejestracyjna, opona. Poszkodowany przekazał pojazd do naprawy do warsztatu w N., jednak ze względu na niską wartość przyznanego odszkodowania i brak środków finansowych poszkodowany nie mógł dokonać naprawy. Poszkodowany skierował się do (...) Centrum (...).

Dnia 13 stycznia 2015 r. Towarzystwo (...) dokonało pierwszych oględzin pojazdu, w których wyniku ustaliło, iż koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosą równowartość 2.170,84 zł brutto. W trakcie naprawy ujawniły się niestwierdzone wcześniej uszkodzenia pojazdu i zaszła konieczność dokonania dodatkowych oględzin. O konieczności dokonania dodatkowych oględzin poszkodowany poinformował pozwaną dnia 19 stycznia 2015 r.

Poszkodowany nie zgadzając się z wnioskami pozwanej dotyczącymi ustalenia kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego przygotował prywatną kalkulację naprawy. Powód P. H. (1) ustalił, iż koszt naprawy łącznie powinien wynieść 9.601,30 zł brutto. Przyjął stawkę za roboczogodzinę w wysokości 125 zł i uwzględnił części oryginalne zamienne. Po przedstawieniu pozwanej wniosków powoda, pozwana zweryfikowała swoje ustalenia i wskazała, iż koszty naprawy pojazdu powinny wynieść równowartość 2.246,34 zł. Pozwana przyjęła stawkę za roboczogodzinę w wysokości 50 zł i uwzględniła części zamienne, obniżyła wartość części oryginalnych o 75 %.

Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. (...) E. Hestia poinformowała poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu. Dnia 2 lutego 2015 r. pozwana przekazała na rzecz poszkodowanego kwotę 2.246,34 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

Sąd I instancji ustalił, że poszkodowany P. R. (1) nie posiadał żadnego innego pojazdu oprócz pojazdu uszkodzonego, a pojazd był mu niezbędny do dojazdu do pracy w S., przejazdów na zakupy, załatwiania spraw urzędowych i wykonywania innych codziennych obowiązków. Z uszkodzonego pojazdu nie mógł korzystać, ponieważ został on przekazany do warsztatu celem przeprowadzenia naprawy.

Dnia 13 stycznia 2015 r. poszkodowany P. R. (1) zawarł z powodem P. H. (2) umowę najmu pojazdu zastępczego. Przedmiotem pojazdu był pojazd marki R. (...). Strony ustaliły wysokość czynszu najmu na kwotę 140 zł netto za dobę. Umowa została zawarta na czas nieokreślny, a obowiązywała od dnia 13 stycznia 2015 r.

Poszkodowany wynajmował pojazd przez okres 28 dni. Dnia 10 lutego 2015 r. powód wystawił na rzecz poszkodowanego fakturę VAT stwierdzającą należność za okres 28 dni najmu pojazdu zastępczego przy przyjęciu stawki 140 zł netto. Kwota należności wyniosła 4.821 zł brutto.

Tego samego dnia, tj. 10 lutego 2015 r. P. H. (1) zawarł z P. R. (2) umowę cesji wierzytelności. P. R. (3) występujący jako cedent przelał na rzecz powoda swoją wierzytelność (czyli prawo do odszkodowania) przysługującą mu w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 4 stycznia 2014 r. w pojeździe marki R. zarejestrowaną w (...) pod numerem (...). Po zawarciu tej umowy powód poinformował Towarzystwo (...) o cesji wierzytelności, zgłosił szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu oraz wezwał Towarzystwo do zapłaty kwoty 4.821,60 zł stanowiącej równowartość kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego.

Pismem z dnia 16 marca 2015 r. (...) E. Hestia poinformowała powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 1.310 zł brutto z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwana uznała, iż uzasadniony jest okres najmu przez 10 dni przy przyjęciu stawki 131 zł brutto za dobę. Na uzasadniony okres najmu składać się miło: 6 dni oczekiwania na oględziny, 2 dni technologicznego czasu naprawy i 2 dni czasu organizacyjnego. Jako podstawę ustalenia wysokości stawki czynszu najmu pozwana podała cennik trzech przykładowych wypożyczalni.

Powód nie zgadzając się z decyzją (...) Grupy E. Hestia z dnia 16 marca 2015 r. złożył odwołanie od tej decyzji. (...) E. Hestia pismem z dnia 23 marca 2015 r. poinformowała powoda o przyznaniu dopłaty do odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu w kwocie 262 zł brutto, a w pozostałym zakresie podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Uznała, iż do ustalonego przez nią uprzednio uzasadnionego okresu najmu doliczyć należy jeszcze 2 dni na sprawdzenie części.

Odwołując się do opinii biegłego sądowego M. M. (1) Sąd Rejonowy ustalił, że zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanego dotyczył przedniej prawej strony pojazdu. Koszt naprawy pojazdu poszkodowanego, przy uwzględnieniu naprawy przy użyciu nowych i oryginalnych części zamiennych i przy uwzględnieniu średniej stawki za prace blacharskie w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych w wysokości 110 zł za roboczogodzinę i średniej stawki za prace lakiernicze w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych w wysokości 115 zł za roboczogodzinę wynosił 9.425,86 zł w styczniu 2015 r. Naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych przywróci pojazd do stanu sprzed szkody.

Czas niezbędny do naprawy pojazdu poszkodowanego, z uwzględnieniem okresu likwidacji szkody powinien wynieść około 28 dni. Okres oczekiwania na części zamienne do modeli samochodów popularnych nie powinien przekroczyć 3 dni roboczych. W niniejszym przypadku okres naprawy nie odbiegał rażąco od typowego okresu takiej naprawy.

Średnia stawka najmu pojazdu zastępczego klasy pojazdu R. (...) w opcji bez podatku VAT, z pełnym ubezpieczeniem, limitu kilometrów, i kierowców, z wykupionym udziałem własnym w uszkodzeniach i przy rozliczeniu bezgotówkowym wynosiła 188,33 zł netto w I kwartale 2015 r. Średnia cena najmu pojazdu zastępczego klasy R. (...) w opcji bez podatku VAT, z pełnym ubezpieczeniem, limitu kilometrów, i kierowców, z wykupionym udziałem własnym w uszkodzeniach i przy rozliczeniu bezgotówkowym wynosiła 238,11 zł netto w I kwartale 2015 r.

W miejscu zamieszkania powoda, nie ma podmiotów zajmujących się wynajmem pojazdów zastępczych, dlatego też przyjęto dane dotyczące rynku (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest uzasadnione w całości.

Podkreślił, że pozwem powód dochodził zapłaty kwoty 10.605,62 zł, na którą składała się dochodzona tytułem zwrotu pełnych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu kwota 7355,02 zł oraz dochodzona tytułem zwrotu pełnych kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 3.249,60 zł. Okolicznością bezsporną w rozpoznawanej sprawie były okoliczności uszkodzenia pojazdu, zgłoszenia szkody, okoliczności najmu pojazdu zastępczego i odpowiedzialność za przedmiotową szkodę. Spór dotyczył zasadności poszczególnych roszczeń, tzn. zasadności roszczenia o uzupełniania odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego i uzupełniania odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły przepisy art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) w zw. z art. 436§2 k.c. i art. 415 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. i 363 § 1 i 2 k.c.

Wskazując na sporną między stronami okoliczność dotyczącą wysokości poniesionej przez powoda szkody, odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 7.355,02 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu, Sąd I instancji wskazał na wnioski opinii sporządzonej przez biegłego sądowego M. M. (1). Podniósł, że biegły sądowy w opinii z dnia 1 maja 2016 r. wskazał, iż koszt naprawy pojazdu poszkodowanego wyniósł w styczniu 2015 - 9.425,86 zł. Powyższy koszt naprawy pojazdu poszkodowanego biegły ustalił na podstawie systemu kalkulacji naprawy pojazdów (...) powszechnie stosowanego przy ustalaniu kosztów naprawy pojazdów. Sąd I instancji podkreślił, że biegły przyjął przy tym średnie stawki za roboczegodzinę prac blacharskich i lakierniczych stosowane w dobrze wyposażonych nieautoryzowanych warsztatach naprawczych na rynku (...). Pozwana nie wnosila zarzutów do opinii w tym zakresie. Co prawda podnosiła, iż powód zawyżył stawki za roboczegodzinę prac wykonywanych w warsztacie, podając, iż przyjąć należy stawkę w kwocie 50 zł, lecz nie tylko nie wykazała tej okoliczności, ale również stawka zaproponowana przez pozwaną nie znalazła żadnego odzwierciedlenia w ustaleniach, jakie poczynił biegły sądowy opierając się na danych rynkowych. Zdaniem pozwanej do naprawy pojazdu należało użyć części zamiennych, a wartość części oryginalnych należało urealnić w związku z wiekiem pojazdu i zmniejszyć ich wartość o 75 %. Zdaniem Sądu również tych twierdzeń pozwana nie udowodniła. Sąd Rejonowy przyjął, zgodnie z ustaleniami biegłego sądowego, iż tylko naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych przywróci pojazd do stanu sprzed szkody.

Tak rozumując Sąd I instancji przyjął wnioski opinii biegłego jako podstawę ustalenia, iż koszty naprawy pojazdu poszkodowanego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wyniosły 9.425,86 zł. Powód domagał się uzupełnienia kwoty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu. Pozwana przyznała poszkodowanemu świadczenie z tego tytułu w toku postępowania likwidacyjnego, ale ograniczone do kwoty 2.246,34 zł. Skoro więc koszty naprawy wyniosły 9.425,86 zł, a pozwana zapłaciła poszkodowanemu kwotę 2.246,34 zł, to żądanie pozwu dotyczące pełni rekompensaty uszkodzenia pojazdu jest uzasadnione w granicach różnicy między tymi kwotami, tj. w kwocie 7.179,52 zł.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty, która uzupełniałaby koszty najmu pojazdu zastępczego, a nie została pokryta wypłaconym przez pozwaną odszkodowaniem z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd I instancji wskazał, że z treści dokumentów zgromadzonych w postępowaniu oraz treści opinii biegłego sądowego wynika niezbędny i celowy okres naprawy pojazdu, który wyniósł 28 dni. Na tak długi okres naprawy pojazdu miało wpływ działanie pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego. Samo zdarzenie miało miejsce dnia 4 stycznia 2015 r. Powód zgłosił szkodę w tym samym dniu. Pozwana dokonała pierwszych oględzin pojazdu dopiero w dniu 13 stycznia 2015 r. Zgłoszenie dodatkowych oględzin nastąpiło dnia 19 stycznia 2015 r., a więc trzy dni robocze po dokonaniu pierwszych oględzin. Strona pozwana dokonała dodatkowe oględziny w dniu 26 stycznia 2015 r., czyli tydzień po zgłoszeniu konieczności ich dokonania. Kosztorys dodatkowych oględzin pozwana sporządziła dnia 26 stycznia 2015 r. i poinformowała poszkodowanego o wysokości szkody dnia 29 stycznia 2015 r.

Wszystkie te czynności zajęły łącznie 26 dni. Jak wynika z opinii biegłego na prace blacharskie i na prace lakiernicze warsztat powinien poświęcić łącznie 2 dni.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy przyjął, iż uzasadniony okres najmu pojazdu, tożsamy z okresem naprawy pojazdu uszkodzonego, powinien wynieść 28 dni, przy średniej stawce najmu ustalonej przez biegłego 188,33 zł netto (przy ustalonej w umowie najmu na 140 zł netto). W ocenie Sądu opinia, sporządzona przez osobę, która posiada fachową wiedzę i niezbędne doświadczenie w materii objętej jej przedmiotem, jest jasna, logiczna, a wnioski w niej zawarte konkretnie sformułowane. Biegły opracowując opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w sposób precyzyjny uzasadnił jej treść, a przedstawione przez niego twierdzenia zostały powiązane z opisanym w opinii procesem rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię za w pełni przekonywującą i uczynił ją podstawą ustaleń również w zakresie ustalenia wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego.

Mając na uwadze okoliczności rozpoznawanej sprawy i ustalenia poczynione w toku postępowania dowodowego, Sąd Rejonowy stwierdził, iż zarówno okres najmu pojazdu zastępczego wskazany przez powoda, jak i wysokość zastosowanej przez niego stawki, mieszczą się w zakresie ustalonym przez biegłego sądowego. Odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu, do którego powód uprawniony jest na podstawie zawartej z uszkodzonym umowy cesji, przy przyjęciu stawki czynszu najmu ustalonego przez biegłego sądowego, mogło wynieść 5.273,24 zł (28 x 188,33 zł = 5.273,24 zł) brutto. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana uznała najem pojazdu zastępczego przez uszkodzonego jako uzasadniony co do zasady i przyznała powodowi odszkodowanie wraz z dopłatą w łącznej wysokości 1.572 zł. Różnica pomiędzy sumą należności określoną na podstawie wniosków opinii biegłego a kwotą wypłaconą przez pozwaną wynosi 3.701,24 zł. Tymczasem powód domagał się kwoty 3.249,60 zł, czyli niższej od tej, którą ustalono na podstawie wniosków opinii biegłego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za uzasadnione żądanie powoda o zasądzenie od pozwanej kwoty 7.179,52 zł tytułem reszty kwoty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu oraz żądanie zapłaty kwoty 3.249,60 zł tytułem uregulowania reszty świadczenia zwrotu kosztów najmu pojazdu. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione.

Odnosząc się do żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda odsetek od kwoty 7.355,02 zł od dnia 29 stycznia 2015 r. i od kwoty 3.249,60 zł od dnia 16 marca 2015 r., zgodnie z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Stan faktyczny w sprawie Sąd I instancji ustalił w oparciu o przedstawione dokumenty, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu, zeznania świadków P. F. oraz P. R. (1) i przesłuchanie w charakterze strony powoda P. H. (1), a także opinię biegłego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd I instancji oparł o treść przepisu 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód żądał zapłaty kwoty 10.604,62 zł, a powództwo zostało oddalone w zakresie żądania ponad kwotę 10.249,12 zł. Powód wygrał sprawę w zakresie 96,65 %, a pozwana wygrała sprawę w zakresie 3,35 %. Powód uległ więc tylko w nieznacznym zakresie. Na poniesione przez powoda koszty włożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, kwota 531 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwota 1.200,00 zł tytułem zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego. Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.148 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Od tego wyroku apelację wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części co do kwoty 7.355,02 zł i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżąca zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 § 2 kodeksu cywilnego w związku z art. 363 § 1 kodeksu cywilnego w związku z art. 415 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, że szkoda w majątku powoda powstała wskutek zdarzenia z dnia 4 stycznia 2015r. wyraża się jako wysokość hipotetycznych, celowych kosztów naprawy pojazdu ustalonych w oparciu o kosztorys naprawy, w sytuacji, gdy poszkodowany naprawił pojazd a więc strata w majątku poszkodowanego wyraża się wysokością kosztów faktycznie dokonanej naprawy.

2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał wysokości poniesionej szkody podczas, gdy powód zaniechał inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania kosztów dokonanej naprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, co do kwoty 7355,02 zł i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego obowiązku zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych przed Sądem I instancji,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego obowiązku zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w S. Wydział X Gospodarczy uwzględnił w całości roszczenie powoda P. H. (1) o zapłatę odszkodowania w związku z uszkodzeniem samochodu marki R. (...) nr rej. (...). Przyznając, że pozwany związany był umową odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ze sprawcą zdarzenia z dnia 4 stycznia 2015r. skarżący podniósł, że powód w toku postępowania sądowego wykazywał - za pomocą kalkulacji koniecznych kosztów naprawy pojazdu sporządzonej przez siebie, że koszt naprawy samochodu marki R. (...) wynosi 9601,38 zł brutto. Podkreślił, że w toku postępowania sądowego przeprowadzono dowód z opinii biegłego, w której wskazano, iż przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody wymagało wykonania prac naprawczych w kwocie 9425,86 zł.

Skarżący zwrócił jednocześnie uwagę, że w toku postępowania sądowego ustalono, że poszkodowany P. R. (1) naprawił uszkodzony pojazd R. (...).

W ocenie skarżącego wobec tak ustalonego stanu faktycznego a w szczególności okoliczności, że poszkodowany naprawił pojazd, rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie jest trafne i narusza art. 361§ 1 kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a powszechnie przyjmuje się, że naprawienie przez ubezpieczyciela szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji „ekwiwalentność obu postaci świadczeń” odszkodowawczych.

W ocenie skarżącego powyższa ogólna zasada ma jednak zastosowanie do sytuacji typowego rozumienia szkody, która powstaje w chwili uszkodzenia pojazdu i trwa do czasu kiedy szkoda nie zostaje naprawiona.

Apelujący podkreślił, że powód dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, co pominął Sąd Rejonowy. W kontekście powyższych ustaleń, wyliczenia biegłego sądowego, co do kosztów naprawy pojazdu stały się bezprzedmiotowe. Nie były one bowiem przydatne dla określenia rzeczywistej wysokości szkody poniesionej przez powoda. Podkreślił, że marginalizowany przez powoda fakt, iż pojazd został naprawiony, miał kluczowe znaczenie dla ukierunkowania postępowania dowodowego. Skoro bowiem naprawa została przeprowadzona, to poniesiona przez powoda szkoda została skonkretyzowana i stała się w pełni wymierna. Skarżący podkreślił, że powód nie uznał za stosowne udokumentować wydatków, jakie poniósł z tytułu naprawy pojazdu.

Apelujący wskazał, że jeżeli powód dokonał naprawy pojazdu (co jest bezsporne) traci rację bytu roszczenie o zasądzenie kwoty niezbędnej do przeprowadzenia naprawy a aktualizuje się roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, która ubyła z majątku poszkodowanego w związku z zapłatą za naprawę rzeczy, wypłata odszkodowania w kwocie rekompensującej ów uszczerbek majątkowy, gwarantuje przy tym przywrócenie majątku do stanu sprzed szkody.

W ocenie pozwanej, powód w okolicznościach sprawy, nie wykazał wysokości szkody w postaci straty w majątku powoda polegającej na wysokości poniesionych kosztów dokonanej naprawy, nie przedstawił żadnych dokumentów świadczących o zakresie i kosztach dokonanej naprawy. W ocenie pozwanej przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego sądowego jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż odnosi się do ustalenia hipotetycznych kosztów naprawy a nie szkody faktycznie poniesionej przez powoda.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W ocenie powoda nie polegają na prawdzie twierdzenia skarżącego, iż w postępowaniu dowodowym nie wykazano rzeczywistych kosztów naprawy. Ze zgodnych zeznań powoda oraz poszkodowanego P. R. (1) wynika, że auto zostało naprawione zgodnie z kosztorysem sporządzonym przez powoda na kwotę 9.601,36 zł. Zeznania te były ze sobą spójne i zbieżne, tym samym należało uznać, że powód wykazał jaki wydatek poniósł poszkodowany na naprawę należącego do niego auta.

Jednocześnie powód podkreślił, że pozew opiewał na rzeczywiście poniesione koszty naprawy, tak więc w tej sytuacji zarzuty pozwanego, czy szkodą jest kwota wyliczona przez biegłego czy też kwota rzeczywiście wydatkowana przez poszkodowanego są w istocie bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie należy wskazać iż Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne co do kolizji drogowej, z których powód wywodził odpowiedzialność pozwanego, przeprowadzenia naprawy przez poszkodowanego uszkodzonego pojazdu oraz zawarcia przez powoda z poszkodowanym umowy przelewu wierzytelności, na podstawie, których powód nabył wierzytelności z tytułu odszkodowania w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich przytaczania.

Nie budzi także wątpliwości dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materialnoprawna roszczenia, jako roszczenia nabywcy wierzytelności poszkodowanego względem ubezpieczyciela sprawy szkody o zapłatę, w reżimie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. opartego na art. 822 k.c.

Za uzasadnione uznać należy natomiast zarzuty apelacji co do wadliwego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powód wykazał wysokość dochodzonego roszczenia odszkodowawczego dotyczącego kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu jako mieszczącego się w granicach określonych normą art. 361 § 1 k.c.

W ocenie Sądu odwoławczego skarżący zasadnie podniósł, że powód w okolicznościach sprawy wbrew dyspozycji art. 6 k.c., nie wykazał wysokości szkody w postaci straty w majątku polegającej na poniesionych przez poszkodowanego kosztach dokonanej naprawy, a w konsekwencji nie wykazał, by mieszcząca się w granicach wyznaczonych przez normę art. 361 § 1 k.c. (w granicach tzw. adekwatnego związku przyczynowego) poniesiona przez niego szkoda przewyższała wartość świadczenia wypłaconego powodowi przez ubezpieczyciela.

Podkreślić należy, że szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym stanem majątkowym a tym stanem jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Majątek zaś obejmuje ogół aktywów i pasywów. W art. 363 § 1 i 2 k.c. unormowany został sposób naprawienia szkody, przy czym poza pewnymi wyjątkami – wybór tego sposobu naprawienia szkody jest pozostawiony poszkodowanemu. Szkoda powstała w wyniku wypadku komunikacyjnego, do której wyrównania zobowiązany jest ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia, podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. poprzez zapłatę odszkodowania w wysokości ustalonej z uwzględnieniem mierników wskazanych w tym przepisie. Naprawienie szkody komunikacyjnej przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej w istocie sprowadza się do wypłaty poszkodowanemu sumy pieniężnej, która w pełni rekompensuje powstałą w jego dobrach szkodę. Jeżeli zatem szkoda podlegająca likwidacji polega na uszkodzeniu pojazdu, to tytułem jej wyrównania – zobowiązany do jej naprawienia, winien wypłacić poszkodowanemu kwotę pieniężną odpowiadającą wartości nakładów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Zgodnie z poglądami judykatury, na które powoływał się także skarżący, roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Potwierdzenie tego stanowiska znalazło się również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515 i z dnia 12 lutego 2004 roku, V CK 187/03, Wokanda 2004/7-8/15.

Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, nie uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy tj. faktu, czy poszkodowany, jak w niniejszej sprawie dokonał naprawy, w jaki sposób i jakim kosztem. Ma to związek z zasadą, że szkoda nie może być źródłem wzbogacenia. Podkreślić należy, iż powyższe stanowisko potwierdza treść przepisu art. 824¹§ 1 k.c., zgodnie z którym, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody

W ocenie Sądu odwoławczego jeżeli zatem poszkodowany, jak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dokonuje naprawy uszkodzonego pojazdu, to wysokość należnego mu odszkodowania winna być równa celowym kosztom naprawy, rzeczywiście przez niego poniesionym.

Podkreślić należy, iż również w doktrynie wskazuje się, że ustalając zgodnie z art. 363 §1 i 2 k.c. wysokość odszkodowania za szkodę - za uzasadnione należy uznać przyjmowanie wartości odszkodowania w odniesieniu do wydatków rzeczywiście przez poszkodowanego poniesionych (in concreto), jeśli mieszczą się one w granicach cen obowiązujących na lokalnym rynku, natomiast w przypadku, gdy poszkodowany nie podjął działań zmierzających do odtworzenia wcześniej istniejącego stanu rzeczy - należy brać pod uwagę hipotetyczne nakłady, jakie przy uwzględnieniu przeciętnych cen mogą okazać się niezbędne do naprawienia szkody – (in abstracto) (tak w: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, E. Gniewek, P. Machnikowski, Wyd. 7, Warszawa 2016).

Podkreślić należy, iż powód, jak wynika z odpowiedzi na apelację pozwanego – nie negował stanowiska, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy granice szkody powinny być wyznaczone przez rzeczywiste koszty naprawy, wywodził natomiast, że wykazał w toku postępowania przed Sądem I instancji wysokość objętych żądaniem pozwu rzeczywistych kosztów naprawy. Powód celem wykazania poniesionych kosztów naprawy przedstawił sporządzoną przez siebie kalkulację oraz zeznania poszkodowanego P. R. (1) oraz powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe dowody są nie wystarczające dla uznania, że powód wykazał wysokość poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy. Podkreślić należy, iż poszkodowany zobowiązany przez Sąd I instancji, na wniosek pozwanego zawarty w sprzeciwie, zarządzeniem z dnia 7 sierpnia 2015 roku, do przedłożenia

rachunków za naprawę uszkodzonego pojazdu R. (...) w związku z wypadkiem z dnia 14 stycznia 2015 roku – nie przedłożył żadnego rachunku czy też faktury, zaś w swoich zeznaniach wskazał jedynie, że nie posiada rachunków, nie wyjaśniając jednocześnie przyczyn powyższego stanu. Bezspornym pozostaje przy tym, że powód nie udokumentował w żaden sposób kosztu zakupu oryginalnych części zamiennych, których użycie zostało uwzględnione w kalkulacji sporządzonej przez powoda. Powód nie określił także sposobu i zakresu faktycznie przeprowadzonych czynności naprawczych, okoliczności powyższe nie wynikały również z zeznań poszkodowanego, który jedynie ogólnikowo zeznał, że „samochód był naprawiany w znanym przeze mnie warsztacie w N. przy ul. 3 – M.. Ten warsztat już nie istnieje. ... nie pamiętam, ile trwała naprawa ani całe postępowanie, nie pamiętam, o jaki zakres zmienił się kosztorys po drugich oględzinach, nie posiadam żadnych rachunków z przeprowadzonej naprawy” (k. 109-110).

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, iż poszkodowany nie wskazywał w swoich zeznaniach, że poniósł na rzecz warsztatu koszty naprawy w kwocie 9.600 zł, lecz zeznał jedynie, że łączny koszt naprawy wyniósł 9.600 zł, co odpowiadało wysokości kosztów naprawy wynikających z kalkulacji sporządzonej przez powoda.

Dodać należy, że brak jest podstaw do przyjęcia jakoby powyższa kalkulacja – jak wynika z materiału procesowego sprawy - dokumentowała faktycznie poniesione przez poszkodowanego koszty, w tym zakres i sposób naprawy. Wyliczenie zawarte w powyższej kalkulacji nie dowodzi, jaki był rzeczywisty koszt naprawy. Nie zmienia tej oceny wskazanie przez powoda w zeznaniach, iż według tego kosztorysu była wykonywana naprawa i stwierdzenie „wiem, że warsztat zamawiał części po tych numerach, które były uwzględnione w kosztorysie”. Okoliczności powyższe nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale procesowym. Podkreślić należy, iż nie wiadomym pozostaje, kiedy konkretnie naprawa została przeprowadzona i zakończona, nie można zatem wykluczyć, że powołany przez powoda kosztorys powstał przed dokonaniem naprawy, a tym samym nie odzwierciedla rzeczywistej wysokości kosztów naprawy.

Mając powyższe na uwadze brak było podstaw do określenia wysokości poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy w oparciu jedynie o opinię biegłego sądowego, tym bardziej, iż powód nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu na okoliczność przeprowadzonego zakresu naprawy i jej kosztów.

Zauważyć należy przy tym, że teza dowodowa postanowienia Sądu I instancji z dnia 12 stycznia 2016 roku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego była, jak się wydaje, konsekwencją przyjętej przez Sąd I instancji wykładni art. 361 § 1 k.c., że poszkodowany może domagać się od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego całość poniesionych kosztów prac naprawczych, o ile nie są one wyższe niż koszty tych napraw od średnich cen za roboczogodziny prac stosowanych na rynku lokalnym zamieszkania powoda oraz na okoliczność ustalenia, czy tylko naprawa z użyciem nowych oryginalnych części zamiennych przywróci pojazd poszkodowanego do stanu poprzedniego, i czy naprawa uszkodzeń przywróciła pojazd do stanu poprzedniego. W opinii biegły wskazał, że przy ustalaniu kosztów naprawy posłużył się systemem kalkulacyjnym naprawy pojazdów A., uwzględniając ceny części oryginalnych oraz średnie stawki cen za roboczogodziny prac stosowanych na rynku lokalnym, sporządzając w oparciu o powyższe kalkulację kosztów naprawy na kwotę 9.425,86 zł brutto. Biegły nie wypowiedział się przy tym na okoliczność, czy naprawa uszkodzeń przywróciła pojazd do stanu poprzedniego, wskazał natomiast, że naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych przywróci pojazd do stanu sprzed szkody.

Wydaje się, iż uznanie przez Sąd Rejonowy wskazywanych przez powoda kosztów naprawy jako uzasadnionych nastąpiło jedynie z uwagi na okoliczność, że nie przekraczają one hipotetycznych nakładów, jakie przy uwzględnieniu przeciętnych cen byłyby niezbędne do naprawienia szkody. Powyższe stanowisko nie uwzględnia faktu, iż uszkodzony pojazd został naprawiony, a więc wysokość odszkodowania za szkodę powinna być określana w odniesieniu do wydatków rzeczywiście przez poszkodowanego poniesionych (in concreto).

Wobec powyższego za uzasadniony uznał Sąd odwoławczy zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. a wobec braku materiału dowodowego pozwalającego przyjąć, iż wysokość szkody była wyższa niż wypłacona powodowi przez pozwanego (jak wywodził powód) – w tym zakresie – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić wyrok w punkcie I w zakresie zasądzenia kwoty 7.179,56 zł (zasądzone odszkodowanie w zakresie kosztów naprawy) z odsetkami ustawowymi od

dnia 3 lutego 2015 roku, w ten sposób, że oddalić powództwo w tym zakresie. Wobec określenia zakresu zaskarżenia na kwotę tj. 7.355,02 zł, przy braku w apelacji zarzutów w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia dotyczącego zwrotu kosztów najmu zastępczego – apelacja w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona – pkt III wyroku (art. 385 k.p.c.).

Konsekwencją zmiany wyroku w punkcie I była również konieczność orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego stosownie do istoty ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. O kosztach tych rozstrzygnięto stosując przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 zd.2 k.p.c., ustalając, że powód ponosi koszty procesu w wymiarze 69,36 %, a pozwany w wymiarze 30,64%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto o przepis art. 98 §1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. Tytułem kosztów postępowania apelacyjnego - w punkcie IV sentencji wyroku - zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1268 złotych, na którą złożyły się uiszczone przez pozwanego koszty sądowe w postaci opłaty od apelacji w wysokości 368 złotych oraz poniesione przez pozwanego koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 złotych, stosownie do §2 pkt 4 w związku z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U z 2015, poz. 1800 ze zm.).

SSR (del.) A. W. SSO A. B. L. M.